

Sygn. akt II Ca 16/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera (spr.)
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 10 listopada 2015 roku, sygn. akt I C 485/15

- 1. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim sentencji w ten sposób, że zasadzoną od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. G. kwotę 20.000 złotych podwyższa do kwoty 28.000 (dwadzieścia osiem tysięcy) złotych;**
- 2. oddala apelację powoda w pozostałej części i apelację pozwanego w całości;**
- 3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.**

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera

Sygn. akt II Ca 16/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. G. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 złotych ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. ustalił, iż nieuiszczone w sprawie koszty sądowe ponosi Skarb Państwa;
4. nie obciążył powoda kosztami procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu (...) r. zmarł w szpitalu w P. M. G., miał wówczas 79 lat.

Dzień wcześniej A. Z. kierując samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nieuważnie obserwował drogę przed kierowanym pojazdem, nie ustąpił pierwszeństwa dla przechodzącego po wyznaczonym przejściu dla pieszych M. G. doprowadzając do jego potrącenia skutkującego wielonarządowymi obrażeniami ciała, szczególnie głowy, a finalnie śmiercią.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. prawomocnym wyrokiem z dnia 25.10.2007 r. zapadłym w sprawie II K 379/07 uznał A. Z. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i skazał go na karę pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu swojego wyroku Sąd stwierdził, iż M. G. przyczynił się do potrącenia, albowiem nie zachował szczególnej ostrożności, która wymagana jest od pieszego przechodzącego przez przejście dla pieszych. M. G. zdecydował się przechodzić przez przejście w sytuacji, gdy z obu stron nadjeżdżały samochody, a widoczność w tym dniu była znacznie ograniczona. Powyższa okoliczność została potwierdzona w sporządzonej w sprawie opinii biegłego do spraw ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych.

Pozostawił po sobie żonę H. G. oraz troje dzieci - powoda i jego dwie siostry B. F. i E. B..

A. G. w dacie śmierci ojca miał 56 lat. Jest żonaty, ma dwoje dorosłych dzieci. Z żoną prowadzi wspólne gospodarstwo domowe.

Był blisko związany z ojcem. Ojciec odwiedzał go w domu 2-3 razy w tygodniu. Razem oglądali transmisje meczy. Lubili ze sobą dyskutować.

M. G. służył powodowi radą, a niekiedy wspierał także finansowo.

Śmierć M. G. była dla powoda szokiem, do tej pory nie może się z nią pogodzić pomimo silnej konstrukcji psychicznej.

Co tydzień odwiedza z żoną grób ojca.

Sprawca wypadku w dacie zdarzenia był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. w W.

A. G. w piśmie z dnia 12.12.2014 r. doręczonym Towarzystwu (...) dnia 22.12.2014 r. domagał się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca w wysokości 100.000 złotych. Towarzystwo w piśmie z dnia 23.01.2015 r. powoda, iż odmawia uznania roszczenia i tym samym wypłaty świadczenia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje: Powództwo jest co do zasady uzasadnione.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi przepis art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14.01.2010 r. w sprawie IV CSK 307/09 wyraził pogląd, że w stanie prawnym sprzed dnia 3.08.2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi

bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 kc. Stanowisko to zyskało aprobatę w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r. w sprawie III CZP 76/10 i z dnia 13.07.2011 r. w sprawie III CZP 32/11. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę zgadza się z tym poglądem.

Obecnie Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc (stosuje się w sytuacjach, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce po dniu 2.08.2008 r.). Gdyby nie wprowadzono tego przepisu, roszczenia tego mógłby dochodzić każdy w trybie art. 448 kc, nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia poza tym dochodzenie zadośćuczynienia – umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionymi - przesłanek. Niewątpliwie także wzmacnia wykładnię art. 446 § 3 kc wiążąc funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

W niniejszej sprawie śmierć M. G. nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3.08.2008 r. - dnia 19.01.2007 r., co wyklucza stosowanie w sprawie art. 446 § 4 kc.

W orzecnictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenia i czasu trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (tak np. SN w uzasadnieniu wyroku z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; w uzasadnieniu wyroku z 04.2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; uzasadnieniu wyroku z 19.08.1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; uzasadnieniu wyroku z 9.01.1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Podkreśla się również, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Trzeba także mieć na względzie okoliczność, iż instytucja zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie nie ma na celu zapłaty jakiejś ceny cierpienia, ale kompensatę za przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie. Mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu i zakładu ubezpieczeń. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienia rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim trudno zakładać, że ustawodawca „premiuje” osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości introwertycznej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest nieprzydatne w praktyce sądowej, albowiem utrata osoby najbliższej prawie zawsze wywołuje ból. Zadośćuczynienie ma zatem nie tyle kompensować doznany ból spowodowany utratą osoby najbliższej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny.

Więzi rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP). Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jego skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

W niniejszej sprawie M. G. był ojcem powoda, łączyły ich więzi emocjonalne. Pozostawali w przyjaznych, serdecznych stosunkach. M. G. często odwiedzał syna w jego domu, razem oglądali transmisje telewizyjne meczy piłkarskich, dyskutowali. Ojciec wspierał syna radą, a niekiedy i pomagał mu finansowo. Nagła i tragiczna śmierć ojca stanowiła dla powoda ogromny wstrząs - zgon nastąpił po potrąceniu przez samochód na przejściu dla pieszych. Powód do chwili obecnej nie pogodził się z tym, że ojciec zmarł.

Mając na uwadze powyższe, oraz okoliczność, iż od wypadku minęło już 8 lat (upływ czasu w sposób naturalny złagodził cierpienia psychiczne powoda), powód ma silną psychikę, a nadto może liczyć na wsparcie swojej żony i dzieci, Sąd uznał, iż stosownym zadośćuczynieniem w sprawie jest kwota 20.000 złotych.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił jako nadmiernie wygórowane, nie znajdujące potwierdzenia w ustalonym w sprawie stanie faktycznym

Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się ojca powoda do powstania szkody, na co zwrócił uwagę Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. w uzasadnieniu wyroku z dnia 25.10.2007 r. zapadłego w sprawie II K 379/07. Zgodnie bowiem z art. 362 kc o przyczynieniu się do wypadku możemy mówić jedynie wówczas, gdy nie kto inny, tylko sam poszkodowany przyczynił się do powstania szkody. Zasada ta znajduje wyjątek jedynie w przypadku roszczeń osób pośrednio poszkodowanych z art. 446 § 2 i 3 kc. Jednakże o ile szkody przewidziane w art. 446 § 2 i 3 kc są pośrednim następstwem działania sprawcy, to w przypadku naruszenia dóbr osobistych powód jest osobą bezpośrednio poszkodowaną w takim znaczeniu, że skutki wypadku godzą bezpośrednio w jego dobra osobiste. Przyczynienie się do zaistnienia wypadku innej osoby niż powód nie może mieć znaczenia dla ograniczenia wysokości ich roszczeń. Z tych też względów Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków i ruchu drogowego na okoliczność ustalenia wpływu zachowania M. G. na powstanie wypadku (okoliczność nie mająca istotnego znaczenia dla rozpoznania sprawy).

Sąd oddalił także wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność ustalenia intensywności negatywnych przeżyć powoda doznanych na skutek wypadku, albowiem to powód w świetle treści art. 6 kc miał obowiązek dowodzenia faktów, z których wywodził skutki prawne (powód ograniczył się w tym zakresie do złożenia wniosku o przesłuchanie świadka i dopuszczenie dowodu z zeznań stron z ograniczeniem do zeznań powoda), a nie pozwany, który zaprzeczył twierdzeniom powoda.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), który stanowi, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Bezsprzeczne jest, iż dobrami osobistymi są wszelkie przynależne człowiekowi wartości niemajątkowe, związane z jego psychiczną i fizyczną integralnością oraz przejawami jego działalności, uznane powszechnie w społeczeństwie. Polskie prawo cywilne jako szkodę traktuje zarówno uszczerbek majątkowy (szkodę sensu stricte), jak i uszczerbek niemajątkowy (krzywdę). Naruszenie dobra osobistego jest krzywdą i jako taka powinna być pokryta z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu. Ponadto obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również krzywdę powstałą u pośrednio poszkodowanych, albowiem ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie wyłącza tego rodzaju odpowiedzialności, a prawo cywilne ją statuuje w treści art. 446 § 4 kc w zw. z art. 36 ust. 1 w/w ustawy (odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym). Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.11.2012 r. wydanej w sprawie III CZP 67/12, zgodnie z którą przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc.

Istnieje wprawdzie rozbieżność orzecznictwa w zakresie ustalania daty wymagalności roszczenia o odsetki przy zadośćuczynieniach, ale zdaniem Sądu w sytuacji, kiedy rozmiary krzywdy dają się ustalić już na dzień wezwania do zapłaty, a one potem ex post się potwierdzają w postępowaniu sądowym, to obowiązany do zapłaty popada w stan opóźnienia i podejmuje ryzyko wdania się w spór. Nie istnieje prawny obowiązek wypłaty zadośćuczynienia jedynie na podstawie wyroku sądowego. Zobowiązany może bowiem w oparciu o wiedzę własną zlikwidować zaistniałą krzywdę poprzez przyznanie zadośćuczynienia w zakresie, w jakim uznaje za zasadne. W przedmiotowej sprawie powód zgłosił swoje roszczenie względem pozwanego w dniu 22.12.2014 r., a zatem pozwany popadł w stan opóźnienia po upływie

30 dni (art. 817 § 1 kc), to jest z dniem 22.01.2015 r. Ponieważ powód domagał się odsetek od dnia 13.01.2015 r., Sąd oddalił roszczenie odsetkowe w zakresie okresu od dnia 13.01.2015 r. do dnia 21.01.2015 r. jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc - pomimo przegrania sprawy przez powoda w 66% Sąd nie obciążył go w ogóle kosztami w trybie art. 100 kpc zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, albowiem sprawa dotyczyła szczególnego przedmiotu jakim są dobra osobiste, a ponadto wysokość należnego powodowi świadczenia zależała w dużym stopniu od oceny sądu.

O kosztach sądowych pokrytych tymczasowo z zasobów Skarbu Państwa (opłacie od pozwu, od uiszczenia którego powód został zwolniony) Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód za pośrednictwem swojego pełnomocnika zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt. 2 oddalającego powództwo ponad zasądzone roszczenie w wysokości 20 000 zł, tj. w zakresie kwoty 25 000 zł. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w konsekwencji której przyjęto, iż wpływ czasu od tragicznej śmierci ojca, silna psychika powoda oraz fakt, iż może on liczyć na wsparcie żony i dzieci nie wskazuje, żeby powód uprawniony był do dochodzenia wyższej kwoty zadośćuczynienia, a w konsekwencji przyznanie powodowi rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia, pomimo istnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia w wyższej kwocie.

2. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez ustalenie należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia w sposób rażąco zaniżony, nieadekwatny i nie w pełni kompensujący doznaną przez powoda krzywdę w kontekście ustaleń postępowania dowodowego.

Powołując się na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez a) uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego w miejsce kwoty 20.000 - kwoty 45.000.- zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 22 stycznia 2015r do dnia zapłaty; b) zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. w pkt I. co do wysokości zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda A. G. kwoty roszczenia głównego ponad 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca, a w konsekwencji także co do rozliczenia przez Sąd kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. i nie uwzględnienie faktycznego stopnia przyczynienia się zmarłego ojca powoda do zdarzenia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, tj. naruszenie art. 233 k.p.c. przez wadliwe, niezgodne z zasadami logicznego rozumowania i zebrany w sprawie materiałem dowodowym ustalenie stopnia przyczynienia się zmarłego ojca powoda do zdarzenia.

3. naruszenie art. 11 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie, co skutkowało nie uwzględnieniem ustaleń Sądu karnego przy orzekaniu przez Sąd I Instancji, a tym samym zasądzeniem zadośćuczynienia bez uwzględnienia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do skutków wypadku.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa A. G. ponad kwotę 10.000 zł oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Pełnomocnik powoda z kolei w odpowiedzi na apelację pozwanej wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna natomiast apelacja strony pozwanej nie zawiera uzasadnionych podstaw.

Jako dalej idące w pierwszej kolejności będą podlegały rozważeniu zarzuty podnoszone w apelacji powoda.

Apelacja ta opiera się w zasadzie o zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. albowiem nawet podniesienie zarzutu naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. zmierza w istocie do zakwestionowania wysokości zadośćuczynienia nie kwestionując w zasadzie jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Apelacja ta z gruntu sprowadza się do stwierdzenia, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 45.000 zł. W realiach niniejszej sprawy należy zgodzić się ze skarżącym, iż analiza materiału dowodowego musi prowadzić do wniosku, iż adekwatnym zadośćuczynieniem winna być kwota przynajmniej 40.000 zł. Należy bowiem pamiętać, iż śmierć ojca lub matki jest zawsze jedną z najdotkliwszych. Nie ulega też wątpliwości, iż powoda i jego ojca łączyły bliskie więzi emocjonalne tym większy był wstrząs dla powoda spowodowany nagłą i niespodziewaną śmiercią ojca. Powód co prawda nie uzewnętrzniał swojego cierpienia i nie musiał korzystać z fachowej pomocy co w żaden sposób nie umniejsza jego cierpienia związanych ze śmiercią ojca. Jak słusznie zauważył bowiem Sąd Rejonowy brak podstaw do twierdzenia aby ustawodawca premiował osoby o słabszej konstrukcji psychicznej intensywniej reagujące na traumatyczną sytuację, a gorzej traktował osoby kumulujące w sobie wewnętrzne emocje.

Pomimo zasadności tych zarzutów apelacja jedynie w nieznaczej części jest zasadna albowiem także strona pozwana wywiodła apelację zarzucając Sądowi przede wszystkim naruszenie art. 362 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu i nieuwzględnienie przyczynienia się zmarłego ojca powoda do zaistnienia wypadku. Pozostałe przytoczone zarzuty naruszenia prawa procesowego tj. art. 11 k.p.c. i art. 233 k.p.c. zmierzają w istocie do tego samego, a mianowicie do zarzucenia Sądowi, iż nie ustalił stopnia przyczynienia się zmarłego ojca powoda do wypadku. Przyjmuje się, że kwestia przyczynienia i zarzut dotyczący naruszenia art. 362 k.c. może być rozważany w kontekście naruszenia prawa materialnego zwłaszcza, że jak się wydaje skarżący nie kwestionuje określonych ustaleń faktycznych, a jedynie ich ocenę prawną.

Podzielając stanowisko wyrażone w apelacji pozwanego, nie można zgodzić się z poglądem Sądu Rejonowego, że o przyczynieniu w sprawie niniejszej można by mówić tylko wtedy gdyby do wypadku przyczynił się sam powód, a nie jego ojciec, który w wyniku tego wypadku poniósł śmierć.

Stanowisko Sądu I instancji jest nie do zaakceptowania niemniej jednak słuszność zarzutów tego rodzaju z uwagi na apelację także strony powodowej nie przekłada się wprost na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Przyczynienie się ojca powoda do wypadku i własnej śmierci w jego wyniku nie pozostaje bowiem bez wpływu na zakres odpowiedzialności sprawcy wypadku i odpowiadającego w zakresie jego odpowiedzialności cywilnej zakładu ubezpieczeń. Sprawca wypadku – bez względu na rodzaj roszczeń wynikających z tego wypadku i osób uprawnionych do ich dochodzenia – nie może bowiem odpowiadać w takim zakresie w jakim winę za wypadek ponosi sam poszkodowany nim.

Jeżeli poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, następnie zmarł, a odszkodowania dochodzą osoby uprawnione z art. 446 k.c. jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie się zmarłego powoduje zmniejszenie

odszkodowania dla tych osób na podstawie art. 362 k.c. W takim wypadku ustalenia wyroku skazującego sprawcę śmierci (art.11 k.p.c.) nie wyłączają ustalenia, w jakim stopniu zmarły przyczynił się do doznanej szkody i tym samym zmniejszenia odszkodowania na podstawie tegoż przepisu należnego osobom uprawnionym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 sierpnia 1994 roku, I ACr 169/94). Reguła ta znajduje zastosowanie także w przypadku dochodzenia roszczeń na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. W orzecznictwie sądowym podnosi się bowiem, że art. 362 k.c. ma zastosowanie do roszczeń osób najbliższych związanych ze śmiercią bezpośrednio poszkodowanego, a dotyczących rekompensaty uszczerbku niemajątkowego oraz wyrównania szkody majątkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 maja 2015 roku, III APa 9/15). Przepis art. 362 k.c. dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody" bez zróżnicowania podstawy prawnej, z którego obowiązek naprawienia szkody wynika, jak również podmiotu, na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lipca 2012 roku, I CSK 660/11)

Oczywiście wysokość zasądzonego zadośćuczynienia zależy od oceny Sądu, który kierując się zawsze kryteriami przewidzianymi w art. 448 k.c., ustala należne w danym wypadku zadośćuczynienie za doznane cierpienia, a następnie uprawniony jest do ewentualnego jego pomniejszenia o stopień przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego do powstania krzywdy, przy czym nie sposób nie dostrzec, że zarówno zasądzenie zadośćuczynienia jak i miarkowanie jego wysokości z uwagi na stopień przyczynienia mają charakter fakultatywny i zależą od oceny Sądu, która oczywiście powinna znajdować uzasadnienie w materiale sprawy.

W świetle tych uwag oraz ustalonych okoliczności sprawy, a w szczególności w świetle materiału dowodowego zawartego w aktach II K 379/07 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. w tym głównie opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków należy pomniejszyć ustalone zadośćuczynienie o stopień przyczynienia się ojca powoda do wypadku przez wejście na pasy bez zachowania należytej staranności przy osłabionej widoczności i nadjeżdżających z obu stron pojazdach, który to stopień przyczynienia w ocenie Sądu Okręgowego należy określić na 30 %.

Przyjmując zatem, że należne powodowi zadośćuczynienie wbrew założeniom Sądu Rejonowego wynosić powinno przynajmniej 40.000 zł., należało po potrąceniu z tej sumy kwoty 12.000 zł, wynikającej z przyczynienia, zasądzić od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 28.000 zł., co skutkować musiało – w uwzględnieniu apelacji powoda w omawianym zakresie – podwyższeniem zasądzonego zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienia o sumę 8.000 zł.

Reasumując z apelacji powoda należało zmienić zaskarżony wyrok jak w pkt 1 wyroku, a to na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. oddalając w pozostałym zakresie apelację powoda i apelację pozwanego w całości, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

SSO Jarosław Gołębiowski SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera